

Piorun strzelił i problem rozwiązał

Brojce
Gryfice
Karnice
Płoty
Rewal
Trzebiatów

gazeta gryficka

TYGODNIK W INTERNECIE - www.gazetagryficka.xwp.pl;

e-mail - gazetagryficka@wp.pl

TYGODNIK POWIATOWY Nr 26 (327) Rok VII 30.06.2011 r. Cena 2 zł (w tym 5% VAT) ISSN 1733-6538

Zmarł Wojciech W. Schmidt, redaktor naczelny Panoramy Gryfickiej

Durnie tak budują?!



Wyróżnieni i nagrodzeni

Uczniowie „Jedynki” zakończyli rok szkolny



Wyższa Szkoła Integracji Europejskiej
18 nowoczesnych specjalności

ZARZĄDZANIE
STOSUNKI
MIĘDZYNARODOWE

Specjalne
Stypendia
Rektorskie
czesne
285 od
zł/m-c

ul. A. Mickiewicza 47, Szczecin
tel. 91 423 33 11 www.wsie.pl

facebook.com/wsieszczecin
Nie produkujemy
bezrobotnych!

JUBILER

skup złota, naprawa,
sprzedaż

NAJMODNIEJSZE WZORY
ŚLUBNYCH
OBRĄCZEK

grawer gratis!

72 - 310 Płoty
ul. Jedności Narodowej 33

tel. 607 687 690



BETMIX

BETON TOWAROWY

- transport, rozładunek
- ogrozenia betonowe
- pompowanie betonu
- stropy Teriva
- bloczki betonowe
- nadproża
- pustaki keramzytowe

ul. Górna 4 • NOWOGARD

www.betmix.pl

e-mail: silos51@wp.pl

tel. 091 392 20 20 • tel. kom. 600418940

TWÓJ PARTNER W BUDOWNICTWIE

Zmarł Wojciech Wiesław Schmidt, redaktor naczelny Panoramy Gryfickiej

Wczoraj w szpitalu w Szczecinie zmarł Wojciech Wiesław Schmidt. Był założycielem i redaktorem naczelnym Panoramy Gryfickiej. Miał 57 lat.

O jego śmierci poinformowała wydawca gazety pani Agnieszka Borgula, która przedwczoraj zawiozła go do szpitala w Szczecinie po tym, jak źle się poczuł. Jak mi powiedział, wcześniej mógł przejść lekki zawał serca. Podczas badań serce nie wytrzymało.

Swego czasu mieliśmy z panem Wojciechem „porachunki” dziennikarskie, gdyż uważałem, że wysługuje się władzy, a tego dziennikarzem

robić nie wolno. Z tego też powodu groził mi nawet sądem, ale nigdy do tego nie doszło. Powinienem więc tę wiadomość przyjąć co najmniej z obojętnością, jeśli nie satysfakcją, jak to zapewne uczyni wielu, którym załaził za skórę, sądząc po ilości napastliwych i ordynarnych wpisów na jego temat na stronach internetowych.

Jednak stawiając mu wówczas różnego rodzaju zarzuty natury zawodowej, liczyłem, że je przemysli, i nie było w tym nic osobistego. Nie należy hodować w sobie złych uczuć, bo one człowieka zjedzą, prędzej lub później. Do dyskusji publicznych Bóg dał nam rozum. I mam wrażenie, że pan Wojciech coś zrozumiał. Choćby to, że wysługiwanie się władzy za pieniądze to

odejście od powinności dziennikarza wobec społeczeństwa. W pewnym momencie zaczął pisać inaczej, chociaż na pewno różne zależności pozostały, co wpływało na dobór tematów. W ostatnim okresie chyba zrozumiał, że jest już sam, a tym samym jest także wolny. Stał więc przed szansą zbudowania swojej niezależności do końca. Bez protektorów politycznych i finansowych. To oczywiście w warunkach gryfickich wydaje się niemożliwe, ale on chyba nie miał już nic do stracenia.

Inni biorą pieniądze od władzy i ani im ręka, dusza, intelekt i serce nie drgną. Mu w pewnym momencie serce drgnęło.

Za mocno.

Kazimierz Rynkiewicz

Łukasz Uldynowicz koordynatorem projektu

W konkursie na stanowisko specjalisty - koordynatora projektu pn. „MEW@ - Morze Cyfrowych Kompetencji” w Urzędzie Miejskim w Gryficach został wybrany pan Łukasz Uldynowicz zamieszkały w Gryficach.

W uzasadnieniu wyboru podano, że pan Łukasz Uldynowicz „jest kandydatem spełniającym wymagania formalne przedstawione w ogłoszeniu o naborze. Posiada udokumentowane doświadczenie w zakresie zarządzania projektami Unii Europejskiej. Wykazał się znajomością przepisów prawa i dokumentów programowych na poziomie wspólnotowym, krajowym i regionalnym, dotyczących wykorzystania środków UE w okresie programowania 2007-2013”.

(t)

Wstrząsający epilog tajemniczego zaginięcia majora lotnictwa ze Świdwina

Po prawie pięciu latach znaleziono ciało majora Wojciecha R.

(ŚWIDWIN) Wiadomość o okolicznościach odnalezienia zwłok majora lotnictwa Wojciecha R. ze Świdwina jest wstrząsająca. Na nowo odżyły pytania, co stało się feralnego dnia 29 maja 2006 r., gdy Wojciech R. wyszedł do pracy i do niej nie dotarł.

Wojciech R. był kadrowcem w stopniu majora w świdwińskim garnizonie lotniczym. W dniu zaginięcia, jak zwykle wyszedł rano do pracy. Ubrany był w odzież cywilną, w mundur przebierał się dopiero w pracy. Miał dojeżdżać do przystanku wojskowych autobusów. Nikt ze znajomych z jednostki o tej godzinie zaginionego nie widział.

Kilka minut po siódmej, żona zadzwoniła do męża do jednostki. Kolega poinformował ją, że nie ma go jeszcze w pracy. Około dwunastej, gdy nie miała możliwości skontaktowania się z mężem, poinformowała policję w Świdwinie, że z mężem musiało się coś stać. Rozpoczęto poszukiwania, które prowadziła Żandarmeria Wojskowa i Policja, a przede wszystkim rodzina. O Wojciechu R. informowało wiele organizacji zajmujących się zaginionymi. Przez pięć lat bez skutku.

Niespodziewanie w kwietniu br. Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej we Wrocławiu poinformował, że we wrocławskim Zakładzie Patomorfologii znaleziono zwłoki i może to być ciało zaginionego Wojciecha R.

Jak ustalili śledczy, major zmarł w Szpitalu Kolejowym we Wrocławiu pod koniec grudnia 2006 roku, czyli pół roku po zaginięciu. Trafił do szpitala z krwotokiem wewnątrz-

nym i lekarzom nie udało się go uratować. Przed śmiercią miał powiedzieć jak się nazywa, ale jednocześnie stwierdził, że jest bezdomny i nie ma rodziny. Co robił w okresie między zaginięciem a trafieniem do szpitala – nie wiadomo. Nie wiadomo też, czy uda się to kiedykolwiek wyjaśnić.

Ktoś we Wrocławiu musiał popełnić jakiś błąd, że nie wszczęto procedury poszukiwania rodziny zmarłego po tym, jak podał swoje nazwisko. Zwłoki majora, jako osoby bezdomnej, trafiły do kostnicy i tam przeleżały 4,5 roku. Po ich ujawnieniu wykonano badania genetyczne, które potwierdziły, że to ciało Wojciecha R.

W minionym tygodniu odbył się jego pogrzeb.

Konkluzja jest smutna - jak łatwo w naszym kraju można się „zgubić” i jak trudno państwu – jego instytucjom i organom odpowiedzialnym za bezpieczeństwo obywateli – odnaleźć swojego mieszkańca. KAR

Brojce
Gryfice
Karnice
Ploty
Rowal
Trzebiatów

gazeta
gryficka

Gazeta Powiatowa

Redakcja:
Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 504 042 532).

Współpraca:
Maria Jakubowska (tel. 694-664-745).

Reklama: (tel. 512 138 349).

Adres redakcji:
72-300 Gryfice, ul. Wałowa 8/7,
tel. 91 38 47 153.
E-mail: gazetagryficka@wp.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (91) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30; Konto: 72 10202847 0000 1502 0067 0927

Nakład: 1000 egz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, „Więści świdwińskie”.

DRUK: WPPP - Łobez.

Absolutorium dla burmistrza Gryfic

Od niepamiętnych czasów ktoś był przeciw

Na sesji Rady Miejskiej 22 czerwca burmistrz Gryfic Andrzej Szczygieł przedstawił sprawozdanie z wykonania budżetu gminy Gryfice za 2010.

RIO w Szczecinie wydała pozytywną opinię o sprawozdaniu burmistrza Gryfic z wykonania budżetu gminy na 2010 r. Komisja Rewizyjna i Komisja Budżetu i Finansów również.

Ale po tych opiniach głos w dyskusji zabrała przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Beata Smoleńska, która w swoim wystąpieniu m.in. powiedziała: (posiłkujemy się pismem rozesłanym do członków Komisji)

- Komisja Rewizyjna po przeanalizowaniu procesów inwestycyjnych rozpoczętych wcześniej, zwraca uwagę na fakt, że wszystkie te zamówienia nie prowadzą do rozwoju gospodarczego miasta, ponieważ nie podejmują działań pozwalających lokować na terenie gminy Gryfice działalności gospodarczej dla zwiększenia zatrudnienia mieszkańców, dla wykorzystania bazy materialnej i niematerialnej sprzyjającej zwiększeniu dochodów budżetu gminy, ani przez podniesienie majątku gminy, ani przez umożliwienie udogodnienia przedsiębiorcom lokalizacji dla produkcji, usług, itp. Niewątpliwie zmiana wizerunku miasta przez poprawę stanu lokalnych dróg, poprawienie dostępu do usług komunalnych, czy też dbałość terenów zielonych (park miejski) są działaniami ważnymi i wpływają na podniesienie atrakcyjności miasta, ale perspektywnie nie skutkują rozwojem miasta.

Gmina nie podejmuje działań zwiększających jej dochody, a przy rosnących wydatkach skutkuje to koniecznością zaciągania kolejnych

kredytów na pokrycie poprzednio zaciągniętych kredytów i coraz większych zadłużeń gmin.

Komisja [Rewizyjna] z coraz większym zdziwieniem zwraca uwagę na fakt niedokończenia szeregu inwestycji zaplanowanych na rok 2010, z powodu braku środków, przy mocno rozbudowanych projektach rozrywkowych, zrealizowanych jesienią ubiegłego roku, w tym imprez okolicznościowych i koncertów za publiczne pieniądze. - to głos radnej Smoleńskiej.

Radni, ci z mniejszości, też ze „zdziwieniem” zwrócili uwagę, że przew. Komisji Rewizyjnej Beata Smoleńska nie podała ani jednego, a co dopiero mówić o „rozbudowanych projektach rozrywkowych”, realizowanych jesienią 2010 r. Radni pytają czy tu chodzi o Gminne Dożynki, czy też o coś innego? A może oficjalne otwarcie placu Zwycięstwa po jego modernizacji? Bo innych rozrywek nie pamiętają.

To radni pytają. Niemy, żeby było jasne.

Głos w sprawie udzielenia absolutorium zabrał przedstawiciel Klubu Ziemia Gryficka radny Wiesław Malaca. Opinia była pozytywna.

- W tej dyskusji zabieram głos w swoim imieniu - mówił radny Krzysztof Kozak - a nie w imieniu klubu. Chcę zacząć od tego, że jest bardzo dobrze. Tak zrozumiałem. Że jest coraz lepiej. No, ja nie mogę tego potwierdzić. Nie mogę tego potwierdzić, dlatego, że uczestnicząc w kampanii wyborczej jesienią ubiegłego roku odwiedziłem miejscowości w naszej gminie. Odwiedziłem Dziadowo, gdzie nie wykonano pewnych inwestycji (wodociągowych do końca), odwiedziłem Niedźwiedziska, gdzie świetlica wygląda gorzej, niż w XVI wieku. Doceniając oczywiście wysiłek, który przez poprzednie 4 lata został włożony w ten okres, tego nie neguję, chciałbym jednocześnie stwierdzić, że zostało bardzo dużo do zrobienia.

- Dzisiejsza sesja jest tzw. absolutoryjna – głos zabrał radny Ryszard Bidler. - Zebraliśmy się tutaj, żeby wysłuchać wniosków komisji i wniosku RIO o wykonaniu budżetu za 2010 r. Mam go tutaj w ręku. Z jednej strony jest czarny, z drugiej – biały. W sprawozdaniu z budżetu pisze czarno na białym, jak on został wykonany. W sposób czytelny i racjonalny, dlatego słuchając wystąpienia Komisji Rewizyjnej i Komisji Budżetu i Finansów miałem satysfakcję, że to są oceny na miejscu. Takie, jakie powinno być to sprawozdanie za rok ubiegły, gdyż cyfry tam podane nie kłamią, a to jest opinia o pracy Rady, której ośmiu członków zostało na tę kadencję. Ja, jako radny tej Rady, chciałbym żebyśmy w swojej kadencji mogli pochwalić się takimi wynikami. Przed nami są zadania. Zdrowy rozsądek jest przyjacielem mądrości. I skończmy, gdyż budżet za 2010 r. był wczoraj, dzisiaj też szybko minie. Jutro jest przed nami. Pracujemy nad jutrzejszym bu-

dżetem i jego wykonaniem. I nie udawajmy, że wiemy lepiej, bo przyszłość pokaże. Okaże się, że nasze niektóre zapędy będą trudne do zrealizowania. Wiadomo, jakie jest zachowanie Ministerstwa Finansów w sprawie zadłużenia budżetów gmin czy powiatów.

Budżet gminny, gryficki, jest budżetem bezpiecznym. Ale mimo tego Ministerstwo Finansów uważa, że ten próg paru procent zadłużenia w stosunku do budżetu jest niebezpieczny, że trzeba go obniżyć do dołu. To jest dla nas zagrożenie, że w przyszłych budżetach 2011 i 2012, czyli w całej naszej kadencji, będziemy mieli związane ręce. Będzie nam trudno ten dobrze wykonany budżet zrealizować – mówił radny Ryszard Bidler.

Za udzieleniem absolutorium głosowało 13 radnych, 5 wstrzymało się od głosu, 3 radnych było przeciw.

Burmistrz Gryfic Andrzej Szczygieł podziękował za głosowanie wszystkim radnym. M

Poprzesuwali pieniądze w budżecie

Do fontanny „wplynie” 110 tysięcy, nie będzie wodociągu na os. „cukrowniczym”

Wydatki w budżecie.

110.000 – na modernizację urządzeń komory technicznej fontanny na placu Zwycięstwa.

100.000 zł – zwiększenia kapitału zakładowego dla TBS z przeznaczeniem na usunięcie awarii sieci ciepłowniczej w Prusinowie.

25.000 zł - dotacji dla Starostwa Powiatowego na działania promocyjne na rzecz gminy Gryfice.

140.000 – zamiatanie ulic.

200.000 – pokrycie kosztów zużycia energii oświetlenia ulicznego wynikający z większej ilości punktów świetlnych w gminie.

Zmniejszenia planu o 100.000 zł z tytułu rezygnacji z realizacji zada-

nia pn. Budowa wodociągu dla osiedla „cukrowniczego”.

25.000 zł – przeniesienie wydatków na dotację dla Starostwa Powiatowego.

500.000 zł – zmniejszenia planowanych wydatków na budowę kompleksu rekreacyjno-sportowego w Gryficach.

Po stronie dochodów napiszemy, iż budżet gminy wzbogacił się o kwotę 2.447 zł tj. odszkodowanie za uszkodzenie monitoringu. Wreszcie jakieś kary za wandalizm. M

CENNIK PŁYTY OSB 3

ROGOZINA 7A.
TEL 602-131-760
TEL/FAX 91-38-74-806

Grubość płyty	cena z vat za szt
6 mm	33 zł
8 mm	35,5 zł
10 mm	44,7 zł
12 mm	51,6 zł
15 mm	62,4 zł
18 mm	75,7 zł
22 mm	91,3 zł
25 mm	103,5 zł
Podbitka	30.30 zł/mkw

Zatrudnię od zaraz

PRACA!

fachowców do wykonania murka ogrodzeniowego (betonowego) około 220 mb. (4 km od Gryfic).

Zakres robót to:

sporządzenie wykopu,
ulożenie przygotowanego już zbrojenia,
ustawienie przygotowanych już stalowych słupków,
ustawienie szalunków i ułożenie betonu.

Tylko poważne propozycje proszę kierować pod nr

tel. 608 29 74 16.

Kompletna obsługa firm w zakresie BHP oraz Kadr: szkolenie BHP i p.poż.,

ocena ryzyka zawodowego,
wypadki przy pracy, dozór
BHP, prowadzenie pełnej
dokumentacji kadrowej i BHP.

Tel. 508-070-331, 607-424-426

Piorun strzelił i problem rozwiązał



Na terenie byłego PEC-u rośla sobie topola. Wśród nowych dzierzawców pomieszczeń budziła strach.

Wystąpili więc z wnioskiem do Wydziału Rolnictwa i Ochrony Środowiska o zezwolenie na wycięcie topoli lub przycięcie konarów, łamiących się przy byle wiatorku.

Procedury ślimaczyły się, aż nadszła ciemna chmurka i grom

z nieba strzelił gdzie trzeba i groźny konar odciął. Ekipa zwalisko usunęła, a po dwóch tygodniach od zdarzenia wycięła wszystkie konary i być może usunie całą topolę.

Teraz można spokojnie wstąpić do nowego zakładu fryzjerskiego lub do magazynu OPS. Czasem, przyroda sama rozwiązuje nasze ludzkie problemy z brakiem poczucia bezpieczeństwa. M

Ul. Dąbskiego. Pożar czy podpalenie? cd.

W ostatnim wydaniu naszej gazety pisaliśmy o pożarze komórek przy parterowym budynku mieszkalnym na ul. Dąbskiego. Pisaliśmy też, iż na miejscu, ale po wizycie straży pożarnej i policji, zjawili się jacyś „cywile”, dyskutując nad osmolonym murem.

Pożar był w sobotę. W poniedziałek ktoś przyszedł i mur przebił itd. Ponownie odwiedziliśmy to miejsce. Murów stykających się

z budynkiem mieszkalnym już nie ma. Teraz należy czekać na wykwaterowanie mieszkańców albo na kolejny pożar przy ul. Dąbskiego 7.

W tamtym miejscu tj. w okolicy Werony i budynku mieszkalnego jedno może przyjść na myśl. „Ziemia Obiecana” - Reymonta. Bo Gryfice stały się „ziemią obiecaną” dla pewnych ludzi, to już nie ulega wątpliwości. M

Durnie tak budują?!



Pewnie wielu z nas pamięta, jak przed wyborami do parlamentu Donald Tusk z mównicy krzychał, że drogi (czyli PIS) budują durnie. Dlatego na tych drogach ginie tyle ludzi.

Od czterech lat drogi w Polsce budują arcydurnie, bo ludzie ginie więcej, niż kiedyś. Przykład ostatniej akcji rządowej dotyczącej bezpieczeństwa na drogach. Porządku na nich pilnowało 10 tys. policjantów, a zginęło 71 osób, ponad 500 zostało rannych i nie wiadomo ilu z nich przeżyje w szpitalach. Policja zatrzymała około 3 tysięcy pijanych kierowców.

Czy obecny rząd jest temu winien? Oczywiście jeśli PIS był winien według Tuska, że ludzie giną na drogach, to i ten jest winien. Z tym, że ten Tuski rząd drogi buduje 4 lata, a rząd pisowski jedyne 1,5 roku.

Jak Tuski rząd buduje drogi czy przebudowuje ulice, to mamy przykład z Gryfic. W miniony piątek zapadła się jezdnia na ul. Wojska

Polskiego. Niedawno zmodernizowana. Przez 66 lat nic się nie zapadało, a teraz proszę, po bardzo huczonym i dwukrotnym otwieraniu tego odcinka ulicy przez starostę, mamy w jezdni zapadający się bruk. Mało tego, że rok dopiero minął od jej modernizacji, to przez 1,5 godziny dwóch policjantów przy służbowym samochodzie pilnowało dziury w jezdni, by nie stało się nieszczęście.

Policjanci są od zupełnie innych spraw i zdaje się, że w tym czasie powinni na szosach zatrzymywać kierowców łamiących przepisy ruchu drogowego, a nie „warować” nad dziurą w jezdni. Nad nią powinien stać ten, który prace modernizacyjne nadzorował i ten, kto wykonaną robotę przyjął i zatwierdził. Ubytki jezdni naprawiono w sobotę. Pacholki i taśmy ogradzające miejsce stały jeszcze w poniedziałek. Widać, liczone się z tym, że bruk dalej będzie się zapadał. Ze się zapadnie nikt nie ma wątpliwości, bo ziemia, czyli żwir, będzie osiadała, a za nim będzie osiadała kostka. M

Podziękowanie

Dziękuję dla szpitala Specjalistycznego w Gryficach za dobrą organizację opieki zdrowotnej poczynając od Izby Przyjęć, wykonanie podstawowych badań oraz transport chorego pod opieką sanitariusza na oddział Neurologii z pododdziałem udarowym. Ordynatorem tego oddziału jest lekarz neurolog Pan Sławomir Brzozowski. Na oddziale ładnie, czysto i na wysokim poziomie porządek. Dziękuję za dobrą opiekę lekarską Dr. N. med. Panu Grzegorzowi Sławińskiemu, lek. Neurolog Pani Marta Olejnik i pozostałym lekarzom, oraz Pani i Panu terapeutom Dziękuję także miłym i usłuznym pielęgniarkom i całemu personelowi pomocniczemu tego oddziału.

Życzę Państwu zdrowia oraz pomyślności w życiu osobistym oraz zawodowym.

Z poważaniem
Wdzięczny Pacjent
Kazimierz Zięba

Obradowała Rada Powiatu Zachodniopomorskiej Izby Rolniczej cd.

Wybory w ZIR, jej zadania, skup zboż

W poprzednim wydaniu podaliśmy skład gryfickiej Rady Powiatu Zachodniopomorskiej Izby Rolniczej, przedstawiliśmy też sprawę wykupu akcji PZZ Stoisław, jak również propozycję p. Bogdana Babickiego dotyczącą zakupu 300 ton słomy rzepakowej.

Sprostowania wymaga mylnie podane nazwisko kier. ARiMR Ościęcina – oczywiście kierownikiem jest pani Elżbieta Ziółkowska. Za pomyłkę bardzo przepraszamy.

W dalszej części obrad RP ZIR przew. Rady Waław Byczkiwicz poinformował, iż prezesem Zachodniopomorskiej Izby Rolniczej został Julian Sierpiński z Łobza, wiceprezesami: Lech Bany i Waław Byczkiwicz, członkami Zarządu: Andrzej Ługowski, Andrzej Karbowy, Wiesław Piątek. Komisja Rewizyjna: przewodniczący - Zbigniew Luter, członkowie: Kazimierz Ordon, Marek Krawiec, Władysław Bieniek i Waław Gojlik.

- Na pierwszym Walnym Zgromadzeniu ZIR wybraliśmy ten skład Zachodniopomorskiej Izby Rolniczej. 29 czerwca odbędzie się następne posiedzenie Walnego Zgromadzenia w Szczecinie. Przedmiotem zgromadzenia będzie budżet i zatwierdzenie tego budżetu jeszcze na ten rok. Wybierzemy też Komisję Budżetową, która będzie pracowała nad naszymi wydatkami i komisje problemowe, jeśli będą takie potrzeby. Chcemy zorganizować szereg spotkań z instytucjami, które działają w otoczeniu rolnictwa. Wiele tematów zgłaszali nam nasi członkowie i nasi delegaci i przewodniczący rad powiatowych. Teraz będziemy chcieli je realizować i o tych problemach rozmawiać. Przede wszystkim jest to Agencja Nieruchomości Rolnych. Ostatnio w Koszalinie była debata na temat obrotu ziemią. Tam też prezentowałem stanowisko Izby Rolniczej, która oceniła złą jakby pracę Agencji. Jeśli mówimy o całym okresie pracy, tj. od utworzenia Agencji Własności Skarbu Państwa czy ANR, oceniliśmy negatywnie pracę na rzecz gospodarstw rolnych z nadzieją, że w ramach porozumienia, które ANR podpisała z nami, z Izba

Rolniczą, będziemy informowani o każdym przetargach i wyrażaniu opinii, bo jako Izba mamy zadanie opiniotwórcze, ale chcieliśmy jakby to zmieniać, żeby opinia ta była dość ważnym elementem, bez którego ANR nie będzie mogła podjąć żadnego działania.

Prowadzimy takie rozmowy z Agencjami i dyrektorami różnych wydziałów, żebyśmy mogli te problemy, które dotyczą poszczególnych działów, próbować rozwiązywać. Jeśli chodzi o kierunki działania ZIR, to będą one wynikały z potrzeb naszych członków. Czyli pierwsza rzecz, to uporządkowanie spraw powiększania gospodarki na nasze potrzeby. W tej chwili mamy taki okres, że części spółek - gospodarstw z udziałem kapitału zachodniego kończą się umowy i jak nie będzie dobrej woli również Agencji, to powiększenie gospodarstw w ramach przepisów prawnych będzie nam ciężko wyegzekwować. 4 czerwca był na spotkaniu minister Sawicki i wyraził poparcie dla naszej potrzeby, a nawet zobowiązań dyrektora Agencji o większej potrzebie ograniczonych przetargów dla naszych rolników. Jak się to wszystko ułoży, czas pokaże. Ale chcemy iść tym kierunkiem, żeby każdorazowo, jeśli jest jakiś problem, to uczestniczyć w tych rozmowach.

Oczywiście, że nie będziemy ograniczać się tylko do obrotu ziemią i pomocy rolnikom w przejmowaniu tych terenów, ale rozważać możemy problemy nie tylko rolników, ale także mieszkańców danych miejscowości czy regionów. Jeżeli są sprawy, w których Izba może pomóc, to takie rzeczy będziemy czynić w miarę naszych możliwości, jakie posiadamy, i jeśli wspólnie będziemy działać w tym kierunku, również ze wszystkimi radami powiatowymi w województwie, to myślę, że to będzie miało jakiś sens i znaczenie.

Izba ma być strukturą mobilną i sprawnie działać dla przepływu wszelkich informacji, które mogą pomóc rolnikowi i mieszkańcom wsi. Na zasadzie połączonych ogniw czyli Zarząd województwa, rady powiatowe i członkowie izb w gminach. To ma być szybka droga informacji np. skupowych, czy jak wspomnieliśmy pan z Trzebiatowa o możliwości sprzedaży słomy rzepakowej. Ale i nie tylko, w tym systemie chcielibyśmy, jako Zarząd, przekazywać informacje, ale i je zbierać. Jeśli są jakieś sprawy, to



członek Izby zgłasza do przewodniczącego Rady Powiatu ZIR, przewodniczący do Zarządu i ta droga będzie na tyle sprawna, żeby informacje były szybko przekazywane i była szybka reakcja. Ważna rzecz, to mamy delegata do Izby Krajowej. I muszę tu powiedzieć, że wielkim sukcesem zakończyły się nasze negocjacje, jeśli chodzi o uczestnictwo w Zarządzie Krajowym. Nasz Grzegorz Mazur został członkiem Krajowej Rady Izb Rolniczych.

Myślę, że jest to duże osiągnięcie. W poprzedniej kadencji nie mieliśmy członka Zarządu i to myślę też usprawni nasze przekazywanie informacji już na szczebel krajowy - to tyle z informacji bieżących przekazanych przez przewodniczącego RP ZIR w Gryficach p. Waław Byczkiwicza.

Skup zboża

O skupie zboż mówiła Marzena Wojnas - dyrektor handlowy spółki GLENPORT mającej siedzibę w Czarnogłowach, posiadającej również elewatory zbożowe w Pyrycach Kętrzyńskie, Elblągu i portach w Szczecinie i Gdańsku.

- Skup zboża przez nas zależy od państwa. Jeśli chcecie sprzedawać u nas, to prosimy bardzo. Istnieje też możliwość odbioru zboża u was, na miejscu. Jesteśmy jedną z największych firm skupowych w Polsce i dobrym płatnikiem. Myślę, że nasza współpraca może być dobra. Na temat cen nie mogę nic powiedzieć, bo ceny zmieniają się.

Jeśli chodzi o ceny, to chciałabym państwa uczulić na fakt, że w naszym przypadku decydować o cenie będą ceny obowiązujące na daną chwilę. Jeśli podpisujemy z

państwem umowę, to od razu to, co kupujemy, sprzedajemy.

Najbliższy was jest elewator w Czarnogłowach. Ten elewator będzie opróżniony z jęczmienia agencyjnego, więc skup ruszy „pełną parą”.

- Czy będzie ten sam magazynier, który był w roku 2010? - pytali rolnicy obecni na spotkaniu RP ZIR, mający zastrzeżenia do pracy magazyniera.

- Nie. Pan Stefan odchodzi na emeryturę - padła odpowiedź. - Zastąpi go pani Agnieszka Madejczak, która stwierdziła, że wszystkie urządzenia w GLENPORT są atestowane i problemowy z oceną wartości zboża nie powinno być.

- Ale oprócz urzędzeń liczą się także ludzie - nie ustępowali rolnicy.

- Myślę jednak, że wszystko będzie dobrze - stwierdziła dyrektor.

Zbiera się Grupa z Baszewic

Grupa producencka z Baszewic też prowadzić będzie skup zboża. Obliczono, że w tym roku skupi od swoich członków (42 gospodarstwa) 32 tys. ton zboż i rzepaku.

- Jesteśmy przygotowani magazynowo i finansowo. Ale ile tego zboża i rzepaku będzie, to jeszcze nie wiadomo. 9 lipca organizujemy zebranie członków, którzy złożą deklarację dostaw. Na dzisiaj nie mogę podać cen skupu. Wiadomo, że rzepak może być drogi. W naszej grupie będzie cena wypadkowa tj. obowiązująca w żniwach. Sami ustalimy 9 lipca na jakich zasadach będziemy ustalać cenę - powiedział prezes Grupy Producentkiej z Baszewic Władysław Radziwiłł.

Z innych punktów skupu zboża i rzepaku przedstawicieli nie było. M



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



CZŁOWIEK – NAJLEPSZA INWESTYCJA

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Bramy mądrości nigdy nie bywają zamknięte

B. Franklin

OD UCZENIA DO ZATRUDNIENIA

W czerwcu 2011 r. Stowarzyszenie Inicjatyw Obywatelskich „Ziemia Gryficka” zakończyło w Ościęcinie, realizację projektu pt. „Od uczenia do zatrudnienia” współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

W projekcie uczestniczyło 10 mieszkanki wsi Ościęcina gmina Gryfice. Zajęcia prowadzone były przez wykwalifikowaną, o bardzo dużej wiedzy i praktyce kadre. Jej zadaniem było przekazanie niezbędnej wiedzy teoretycznej i praktycznej w zakresie informatyki, przedsiębiorczości, doradztwa zawodowego, terapii oraz nabycia umiejętności krawieckich. Uczestniczki samodzielnie wykonywały wykroje, przerabiały ubrania ale przede wszystkim własnoręcznie pod czujnym okiem specjalisty uszyły spódnice, spodnie, kamizelki. Nauczyły się poruszania po wirtualnym rynku pracy, praktycznego korzystania z komputera, pisania CV... Nauka upływała w bardzo miłej, serdecznej i życzliwej atmosferze.

Zajęcia zakończyły się pokazem własnoręcznie uszytej odzieży. W podsumowaniu uczestniczył Burmistrz Gryfic Andrzej Szczygieł oraz prezes Stowarzyszenia Inicjatyw Obywatelskich „Ziemia Gryficka” Roman Łobożewicz. Wśród uczestniczek rozlosowano ufundowaną przez sponsorów nagrodę w postaci profesjonalnej maszyny do szycia. Szczęśliwą jej posiadaczką stała się pani Beata Jaskuła.

Omawiając realizację projektu, mieszkanki wysoko oceniły poziom organizacji zajęć oraz sposób przekazywania wiedzy i umiejętności. Bardzo dobrze wyrażały się na temat prowadzenia zajęć. Ponad 90 procentowa obecność każdego dnia, świadczy o tym, że projekt spełnił ich oczekiwania.

Cieszy nas, że unijny projekt „Od uczenia do zatrudnienia” spotkał się z tak przychylnym przyjęciem wśród mieszkanki Ościęcina.

Patrząc na zaangażowanie i aktywność uczestniczek projektu jesteśmy przekonani o słuszności jego realizacji. Jednocześnie mamy pewność, że taki sposób wykorzystywania środków unijnych jest słuszny i pożyteczny dla społeczności wiejskiej.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



CZŁOWIEK – NAJLEPSZA INWESTYCJA

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Wiedza jest drugim słońcem dla tych, którzy ją posiadają

Heraklit z Efezu

W roku szkolnym 2010/2011 w Szkole Podstawowej nr 3 w Gryficach zakończona została kolejna edycja realizowanego projektu pt. „Równa w górę”, współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Zajęcia prowadzone były przez 11 nauczycieli posiadających odpowiednie kwalifikacje. Uczestniczyło w nim 283 uczniów. Jego kontynuacja nastąpi w kolejnym roku szkolnym

Głównym celem projektu jest wyrównanie szans edukacyjnych oraz zapewnienie wyższych standardów nauczania dzieciom z naszej szkoły. Jego realizacja dała nam pewność, że pożądaný efekt już został osiągnięty, a zakładamy, że będzie jeszcze większy. Zajęcia pozalekcyjne rozwijają różnorodne umiejętności dydaktyczno - wychowawcze oraz wyrównują dysproporcje w dostępie do nich w szkole. Wierzymy, że uczniowie będą nadal osiągać sukcesy na miarę swoich możliwości, zmniejszą skalę swoich niepowodzeń szkolnych, rozwiną poczucie przynależności do grupy, naberą umiejętności autoprezentacji.

Celem projektu jest również realizacja zajęć wychowawczych, opiekuńczych i edukacyjnych przy udziale i współpracy rodziców.

Oferta zajęć realizowanych w ramach projektu:

- 1) „Równym krokiem” - zajęcia pozalekcyjne z zakresu matematyki i przyrody.
- 2) „Myślę, liczę, poznaję...” - zajęcia wyrównawcze z matematyki i przyrody.
- 3) „Ja i mój komputer” - zajęcia z zakresu informatyki połączone z elementami matematyki.
- 4) Teatrzyk „Bez kurtyny”
- 5) Terapia baśnią, teatrem i tańcem.
- 6) „Poznaj siebie, poznaj innych” - zajęcia psychoedukacyjne dla dzieci.
- 7) „Aby język giętki...” - zajęcia z zakresu logopedii, kształtujące prawidłową mowę poprzez stymulowanie jej rozwoju, korygowanie zaburzeń oraz doskonalenie już ukształtowanej, dodatkowo wspomagane przez:
 - a) zajęcia recytatorskie,
 - b) naukę pięknego czytania,
 - c) edukację muzyczną.
- 8) „Równo do przodu” - program zajęć w zakresie doradztwa i opieki pedagogicznej dla dzieci.

Nasz projekt znalazł bardzo pozytywny oddźwięk zarówno wśród dzieci jak i rodziców. Świadczy o tym bardzo duża liczba jego uczestników (283). Uczniowie chętnie biorą udział we wszystkich zajęciach. Są bardzo zaangażowani i chętni do zdobywania wiedzy w nieco innej formie niż na lekcjach.

W ramach prowadzonych zajęć w roku szkolnym 2010/2011. został wystawiony spektakl teatralny pt. „Szafa babuni”, przedstawienie „Cyfromania”, skierowane do grup przedszkolnych. Klasy szóste przygotowały przedstawienie kończące ich naukę w szkole podstawowej. Uczniowie byli przygotowani do konkursów z zakresu wiedzy humanistycznej, matematycznej i przyrodniczej, a także artystycznych jak np.: Wojewódzki Festiwal Piosenki Dziecięcej i do ogólnopolskiego sprawdzianu szóstoklasisty. W tym roku szkolnym osiągnięcia są znaczące. I miejsce i tytuł laureata w Wojewódzkim Konkursie Języka Polskiego z Elementami Historii oraz tytuł finalisty, wyróżnienia w konkursach matematycznych „Kangur” i „Edi-Pingwin” a także bardzo wysokie miejsca w konkursach przyrodniczych. Najbardziej cieszy nas wysoki wynik ze sprawdzianu wiedzy szóstoklasisty przeprowadzonego przez Centralną Komisję Egzaminacyjną 5 kwietnia 2011 r. Nasi uczniowie uzyskali wynik wyższy niż w województwie i powiecie. Sprawdzian jest jednym z naszych najważniejszych wskaźników. Cieszy nas, że cel został osiągnięty. Ponadto w ramach zajęć z psychologiem, pedagogiem uczniowie brali czynny udział w akcjach charytatywnych organizowanych w szkole np. na rzecz chorej koleżanki i w pracach wolontariatu.

Realizacja projektu jest dla nas wszystkich bardzo ważna i pożądana. Mamy nadzieję, że dzięki jego realizacji uczniowie nabiorą większej wiary we własne możliwości, nadal będą poprawiali wyniki w nauce, rozwijali zdolności artystyczne, a także uwarząliwą się na odbiór sztuki.

VIII sesja Rady Miejskiej w Gryficach

Co dzieje się ze Społeczną Radą Sportu?

Uroczystość wręczenia srebrnych Medalii za Zasługi dla Obronności Kraju przyznanych przez Ministra MON państwu Kalinowski poprzedziła rozpoczęcie VIII sesji Rady Miejskiej w Gryficach.

W interpelacjach i zapytaniach radnych głos zabrał K. Kozak – zgłosił interpelację w sprawie wstrzymanej na poprzedniej sesji decyzji (podjęcia uchwały) dotyczącej opłat za wodę i ścieki. Wydawało mu się – tak stwierdził – że ta sesja będzie wystarczająca... i pan radny stracił nam na podłogę dyktafon leżący na mównicy. Przeprasił.

Przypominamy radnemu, że sam na poprzedniej sesji uznał, że decyzja w sprawie uchwały dotyczącej podwyżek opłat za wodę i ścieki może zapaść w innym terminie. Terminu nie określił. Jego decyzję przegłosowali radni – zaradni z klubu Idziemy Razem i Platformy zwanej Obywatelską.

Wówczas burmistrz Andrzej Szczygieł powiedział, że nie przyjęcie uchwały będzie równało się automatycznemu przyjęciu cen za wodę i ścieki od 1 lipca tego roku. Jaka to będzie cena, okaże się po tej dacie.

Pytania do burmistrza

- Moje uwagi, jako przewodniczącego Komisji Gospodarki i Rolnictwa - mówił radny Kazimierz

Matuszewski - dotyczą przede wszystkim ZGK, a mianowicie, aby ZGK w Gryficach uczestniczył w przetargach wykonywanych robót na rynku pracy, zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych, a nie sięgał do środków finansowych urzędu gminy. Drugie moje pytanie dotyczy ul. Kościelnej, a mianowicie, kiedy właściciele pawilonów handlowych przystąpią do budowy na swoich działkach budynków zgodnie z zaleceniami konserwatora zabytków? Proszę o odpowiedź.

Radny Janusz Przybysz zadał pytanie: - Jako przedstawiciel Rady zostałem powołany do Społecznej Rady Sportu - to ciało jest martwe. Byłem już u przewodniczącego i sekretarza i nic się nie dzieje. -

Radny Matuszewski na dostać odpowiedź na piśmie.

Przypadkiem trafiliśmy i to w czasie przerwy w obradach na przewodniczącego Społecznego Komitetu Rady Sportu pana. Zygryda Bezczyńskiego.

- Zebranie wyborcze było 24 kwietnia – mówi p. Z. Bezczyński. - Dzisiaj, tj. 22 czerwca, o godz. 17.00 ma być zebranie Rady. Wszyscy zostali poinformowani. Pan Przybysz na sesji zadał pytanie burmistrzowi o Radę i będzie się musiał tłumaczyć (burmistrz), dlaczego po dwóch miesiącach odbywa się posiedzenie.

Pan Przybysz twierdził też, że niby zebranie jest, a jakby go nie było, bo nie został o nim poinformowany. Kilka dni temu wszystkich poinformowałem telefonicznie. Pan radny został o zebraniu poinformowany w sobotę. Pytałem go nawet



czy nie lepiej będzie, jak zebranie przełożymy na inny dzień, bo 22 czerwca jest sesja. Odpowiedział, że on ma zawsze czas.

- Czy znane są panu powody, dla których p. Przybyszowi tak zależało na powołaniu Rady Sportu? - pytamy.

- Nie wiem. Pan Przybysz jest nauczycielem w-f w liceum. Ale żadna ze szkół ponadgimnazjalnych nie podlega burmistrzowi i na sport szkolny dla liceum nie powinien z gminy dostać. Ale u nas już tak jest, że jak o coś chodzi, to na pewno o pieniądze. Być może Rada Sportu dlatego panu Przybyszowi tak bardzo była potrzebna, żeby trochę z puli pieniędzy przeznaczonych na rozwój sportu, coś zyskać dla liceum. Liceum i inne szkoły ponadgimnazjalne podlegają starostwu powiatowemu i tam niech się o pieniądze ubiega. Tak myślę – powiedział p. Zygryd Bezczyński. M

Od Redakcji.

Trudno tego nie skomentować. Ostatnio informowaliśmy o sukcesie drużyny chłopców w piłce ręcznej plażowej w Mistrzostwach Polski, którego współautorem jest trener Janusz Przybysz. O wcześniejszych sukcesach w licznych rozgrywkach również regularnie. A jakie sukcesy sportowe ma pan Bezczyński? Jedno spotkanie Rady Sportu na dwa miesiące? Jak nie chce się pracować społecznie, to trzeba się po prostu wypisać. Po co blokować miejsce innym ludziom, którzy chcą coś w Gryficach społecznie robić. Choćby sport. Przecież gdyby Rada Sportu zbierała się tylko po to, by podzielić jakieś pieniądze, to wystarczyłoby spotkać się raz na rok. Rada powinna najpierw odbyć poważną dyskusję nad zapaścią gryfickiego sportu, a dopiero cokolwiek dzielić. Chyba, że ma być tylko kwiatkiem do krawata burmistrza, to gratuluję. KAR

Zmiana siedziby RP ZIR wymuszona?

Przewodniczący Rady Powiatu Zachodniopomorskiej Izby Rolniczej Waclaw Byczkiewicz poinformował: - Z przykrością muszę kolegów poinformować, że zmieniamy naszą siedzibę. Mieliśmy nasze biuro na III piętrze Urzędu, które powstało tutaj, dzięki poprzedniemu przewodniczącemu Wiesławowi Szydlikowi.

Powiat wymówił nam lokal, a był bezpłatnie użyczony. Nasze biuro przeniesione jest do Wydziału Komunikacji przy ul. Piłsudskiego na pierwsze piętro. Miesięczna opłata za wynajem lokalu będzie wynosiła 300 zł. Nie wiem skąd, ale musimy znaleźć na to sponsorów. W najbliższym czasie musimy przewieźć tam nasze wyposażenie i dokumenty.

Proszę o przekazanie tej informacji swoim znajomym. Trudno, ale tak się stało, jak się stało. Mamy też problem ze stażystą w biurze. Byłem w Urzędzie Pracy u pani dyrektor Beaty Smoleńskiej. Złożyłem wniosek, ale sprawa jest tego typu, że ogólnie jest dziura budżetowa i wszędzie są oszczędności, a więc sfera budżetowa nie ma podwyżek, także ukrócili na stażystach. W związku z tym są nikłe, a nawet zerowe szanse, by przyjąć do biura stażystę czy stażystkę.

Myślę, że tutaj trzeba poprosić naszych radnych Powiatu i Gminy, żeby w jakiś sposób na starostę wpłynęli, bo ja sobie nie wyobrażam funkcjonowania biura, tak żeby sam musiał je prowadzić przez dwie go-

dziny raz, czy dwa razy w tygodniu i żeby w pozostałych godzinach było zamknięte. Proszę członków Powiatowej Izby Rolniczej, żeby w jakiś sposób się zmobilizowali, żebyśmy w jakiś sposób dostali do biura stażystę lub stażystkę.

Przygotowanie naszego spotkania wykonałem własnymi środkami (zakup ciastek, kawy, herbaty, wody mineralnej) i pracą. Dobrze by było, żebyśmy mieli kogoś w biurze, bo byłaby to niewątpliwie pomoc – mówił przew. RP ZIR Waclaw Byczkiewicz.

* * *

W kularach mówili inni, że biuro byłoby w tym samym miejscu, gdyby przewodniczącym RP ZIR został faworyt starosty powiatu -

Bogdan Łakomy. Rolnicy w wyborach postawili na swojego faworyta, czyli Waclawa Byczkiewicza i stąd wzięło się przeniesienie biura RP ZIR na ulicę Piłsudskiego do Wydziału Komunikacji. Zgodnie z zasadą, jak wy mi tak, to ja wam tak, bo mam władzę.

Natomiast wnioski o stażystę to powinno się składać za pośrednictwem burmistrza Płotów, a nie bezpośrednio w Powiatowym Urzędzie Pracy. Parę osób z Gryfic „załapało” się na staż za jego pośrednictwem i nie tylko staż, ale i roboty publiczne w Gryficach. Co już samo w sobie jest kuriozum na skalę krajową. Burmistrz Płotów kieruje gryficzan do pracy w Gryficach. To opowieści z kularów. M

Medale za Zasługi dla Obronności Kraju

Minister MON nadał srebrne medale za Zasługi dla Obronności Kraju państwu Bożenie i Stanisławowi Kalinowskim z Gryfic.

Medale te nadaje się rodzicom, którzy wychowali na wzorowych żołnierzy co najmniej trzech synów.

- Państwo Kalinowscy oddali na jakiś czas Ojczyźnie tj. na kilka lat swoich synów, by bronili naszej Ojczyzny. Wychowaniem swoich synów na wzorowych żołnierzy, dali Państwo przykład patriotyzmu.

Chciałbym wyrazić przekonanie, że te minione lata i wychowanie synów było dla państwa źródłem satysfakcji - powiedział zastępca komendanta Wku w Świnoujściu pan Buczkiewicz, wręczając medale rodzicom.

Gratulacje w imieniu Rady Miejskiej i swoim złożył burmistrz Gryfic Andrzej Szczygieł. M



OPS i CARITAS zbierają odzież

Na „zielonej wyspie”, jaką według premiera Tuska jest Polska, działają magazyny, w których gromadzi, a właściwie przywozi się żywność dla ludzi najuboższych.

Żywność ta to tzw. pomoc Unii Europejskiej. W Gryficach magazyn taki istnieje na terenie byłego PEC-u przy ulicy Wałowej.

To, że jest w nim żywność, zawdzięczamy operatywności naszego Ośrodka Pomocy Społecznej i Caritas w Szczecinie.

Dystrybucją zajmują się pracownicy OSP. W tej chwili na stanie magazynu jest makaron z gulaszem, kasza z gulaszem, chleb chrupki żytni, herbatniki i płatki kukurydziane, kasza jęczmienna z warzywami, mleko. Było masło i ser topiony. W magazynie brak jest lodówki do przechowywania masła i sera, dlatego też w tej chwili produktów tych nie ma.

- Zainteresowanie tą formą pomocy jest duże – mówi pani Teresa Grabowska z OPS. - Pomoc jest potrzebna, bo i bieda u nas duża. Ale my, jako gmina, nie jesteśmy wyjątkiem w kraju. Mogę tylko powiedzieć, że bardzo dbamy o kolejne dostawy i na pewno przywozimy



wszystko, co otrzymamy. W tym jesteśmy bardzo dobrzy, bo pilnujemy, by ta forma pomocy ludziom była pewna. I nie ma takiej siły, by kolejna jakaś dostawa do Szczecina umknęła naszej uwadze. To jeśli chodzi o żywność.

Mamy jednak prośbę do społeczeństwa naszego miasta i okolic – Szanowni Państwo! Prosimy, nie wyrzucajcie zbędnej w domu odzieży do rozstawionych kontenerów na terenie miasta. Przyniescie ją do nas. Mamy magazyn na używaną odzież i ludzi, którzy jej potrzebują. Tu na miejscu. Odzież wrzucana do kontenerów jest wywożona w inne

okolice kraju. Nie przynosi grosza PCK ani OPS. Odzież przyniesiona do nas zostanie przekazana bezpłatnie naszym podopiecznym. Za zrozumienie i pomoc z góry dziękujemy. W tej chwili mamy do oddania sprawny i w bardzo dobrym stanie wózek inwalidzki, ale otrzymać go może nasz podopieczny. Oczekujemy na waszą pomoc i zrozumienie. - apeluje pani Grabowska.

Odzież można przynosić do biura OPS w Urzędzie Miejskim bądź do magazynu, teren byłego PEC-u. Niepotrzebna już odzież w jednym domu, przyda się w innym. M

Z dumą żegnamy się ze szkołą

Wyróżnieni i nagrodzeni uczniowie „Jedynki”

Wszystko ma swój początek i koniec... Również nauka w gimnazjum. 22 czerwca uczniowie i absolwenci gryfickiej "Jedynki" pożegnali swą szkołę, nauczycieli i młodszych kolegów. Były słowa podziękowań, piękne wiersze i piosenki.

Na uroczystości zostali wyróżnieni najlepsi uczniowie kończący naukę w naszej szkole. Statuetki dla najlepszego absolwenta otrzymali Maja Broszkiewicz i Paweł Caban - uzyskali najwyższą średnią ocen - 5,6. Najlepszą klasą okazała się kl. IIIa (wych. Marzena Zarzecka) - aż 15 uczniów otrzymało świadectwa ukończenia gimnazjum z wyróżnieniem, są to: Szymon Pinczewski-5,5, Marika Kapela - 5,3, Szymon Kowalski - 5,1, Robert Daniłowski-5,1, Agnieszka Biernacka - 5,1, Aleksandra Bartosik - 5,1, Klaudia Soja - 5,0, Karolina Babiło - 4,9, Katarzyna Barachowska-4,9, Nicol Ganowska - 4,9, Katarzyna Grabowiecka - 4,9, Agnieszka Staszczuk-4,9, Malwina Wójcik- 4,9, Joanna Kmiecik - 4,8 i wspomniany już Paweł Caban - 5,6, który został również nagrodzony za pracę w Samorządzie Uczniowskim. Wyróżnieni uczniowie klasy IIIb (wych. Dorota Szkudlarek) to: Maja Broszkiewicz - 5,6, Magdalena Wencowska-4,8, Oktawia Krysa - 4,9, Dorota Zawadzka - 5,0, Dominika Czerska - 5,0, Agata Dworek - 5,1, Paulina Polanowska - 5,4 i Justyna Szymańska - 5,5. Pochwałę za wyniki otrzymali także Wojciech Grzędziela - 5,2 - kl. III c (wych. Beata Jasińska) i Martyna Sionek - 5,1 - kl. IIIe (wych. Paweł Bogdanowski).

Za reprezentowanie szkoły w Zespole Wokalnym "Jedynki" nagrodzono Maję Broszkiewicz, Dominikę Czerską i Dorotę Zawadzka, a także Edytę Cieślak - za pracę w Kole Teatralnym.

Czas szybko ucieka... Teraz pora na kolejny etap szkolnego życia... Życzymy naszym absolwentom sukcesów, pogody ducha i wiary w siebie. Oby Wasze wybory były zawsze strzałem w dziesiątkę! Powodzenia!

Ale możemy się pochwalić nie tylko świetnymi wynikami trzecio-klasistów; na słowa uznania zasługują również uczniowie klas I i II. Oto osoby, które mogą być dumne ze swoich wyników i osiągnięć: kl. Ia (wych. Bożena Skrzypczak) - Karolina Kulig-5,5, Karolina Czerewaty-5,5, Katarzyna Przęzak-5,5, Agata Drożyńska-5,3, Mateusz Przęzak-5,3, Wiktoria Niemiec-5,2, Wojciech Kowalski-5,1, Magdalena Chmielecka-5,0, Karolina Matusiak-4,8 i Aldona Domańska-4,8; kl. Ib (wych. Sylwia Oszczyk) - Malwina Jankowska-5,5, Alicja Karaś-5,3, Kinga Rachubińska-4,8, Julita Wojciechowska-4,8 i Martyna Kokoszka-4,8 i kl. Id (wych. Anna Wydmuch) - Karol Kędzierski-4,8. Klasy drugie także mają swoich nagrodzonych: kl. II a (wych. Milena Zając): Natalia Sułek-5,0 i Kamil Pruczkowski-4,8, kl. II b (wych. Grażyna Lachowicz): Agata Szeliga-5,3, Kamila Jędrzejczak-4,9, Izabela Chomiakowska-4,9 i Katarzyna Goryniak-4,8; kl. II d (wych. Barbara Derlecka): Aleksandra Maczyszyn-5,0 i Marta Szczeblewska-4,8.

Wyróżniono również najlepszych sportowców i laureatów różnych konkursów. Zwycięzcom i nagrodzonym gratulujemy! Ten rok szkolny obfitował w rozmaite zdarzenia-były uroczystości szkolne i państwowe, olimpiady, zawody i konkursowe zmagania-wszystkim uczniom życzymy więc odpoczynku i słonecznych i uśmiechniętych wakacji! A Czytelnikom mówimy-do usłyszenia w przyszłym roku szkolnym!

Sylwia Oszczyk, Gimnazjum nr 1



Niebezpieczne szambo! Ciąg dalszy

Pisaliśmy o źle zabezpieczonym szambie przy ul. Dąbskiego 7, a swego czasu należącym do WORO-NY. Pisaliśmy, że studzienka, ta śmierdząca, zatkana jest kawałkiem krawężnika i połamaną płytą chodnikową.

Wszystko razem stanowi niebezpieczeństwo dla dzieci. Widać czytają naszą gazetę (za co dziękujemy), krawężnik i kawałek płyty

zabrano. Na otwór studzienki położono drewnianą paletę. Czy to jest zabezpieczone? Uważamy, że nie! I żadne tłumaczenie, iż tam nie ma przejścia itd., bo są hałdy piasku, które dzieci na pewno wykorzystają do zabawy. Studzienkę należy zakryć betonową pokrywą lub rozwalić szambo i zasypać gruzem, jeszcze trochę tego jest w pobliżu partementowego domku. M

Porządki nad „Smródka”

Trwają prace porządkowe nad „Smródka” - taka jest potoczna nazwa kanału rzecznego przebiegającego przez Gryfice.

Usuwane są śmieci: butelki i puszki po piwie, jakieś szmaty, gazety, czy drobne patyki. Brzeg wykoszono z metrowej wysokości pokrzywy i innego zielska. Ważne, że Powiatowy Urząd Pracy znalazł pieniądze na prace melioracyjne i zatrudnienie osoby do tych prac przez Terenowy Zarząd Melioracji. M

Procesja Bożego Ciała w Gryficach

Podobnie jak w latach minionych, mieszkańcy Gryfic zgromadzili się 23 czerwca (czwartek) w swoich parafialnych kościołach, by uczestniczyć w publicznym wyznaniu wiary. Podziękować za dar Eucharystii, powierzyć Bogu swoje rodziny, miasto i wioski. I kraj nasz cały. W tym roku było nas dużo, choć mało dziewczynek do sypania kwiatów. Widać, że więcej chłopców przyszło na świat. Ale byliśmy i to jest ważne. Trasa procesji od kilku lat jest krótsza i dotyczy tylko kwadratu ulic: Kościelnej, Wojska Polskiego, przy pl. Zwycięstwa i ul. Niepodległości. Trochę żal, że trasę procesji skrócono. M



Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl

(wpłata na konto)
PKO BP Oddział 1 w Łobzie
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

MIESZKANIA

Powiat łobeski

Sprzedam tanio mieszkanie 3 pokojowe w Radowie Małym. Tel. 602 301 017

Sprzedam lub zamienię w Łobzie mieszkanie 2 pokojowe 54 mkw. na kawalerkę. Tel. 796 389 600

Sprzedam mieszkanie w Karwowie 2 pokoje, kuchnia, garaż. Tel. 914 220 607

Sprzedam w Łobzie mieszkanie 4 pokojowe na ul. Orzeszkowej 4. Duży balkon, przestronna piwnica, bezkonfliktowe sąsiedztwo. Tel. 91 397 5637, 692 070 387

Resko - sprzedam mieszkanie 3 pokojowe, 93 mkw., działka 831 mkw., cena 134.000 zł. Tel. 888 169 572

Powiat gryficki

Sprzedam dom okolice Gryfic 150 m², działka 0,5 ha, pomieszczenia gosp. 250 m². Cena do negocjacji. Tel. 508-070-331

USŁUGI

Powiat łobeski

Studnie wiercone (do 20 m). Koszt z rurami i filtrami 250,- zł brutto / za 1 mb. Do końca czerwca bieżącego roku. Tel. 501 546 814.

Usługi hydrauliczne. Tel. 600 382 214, 91397 9109

Wykończenia wnętrz, płytki, panele, regipsy, malowanie, szpachlowanie, stolarka itp. Tel. 792 289 761, 661 545 391

Wideofilmowanie. Tel. 605 732 267.

Powiat świdwiński

Rzuc palenie – wystarczy 1 zabieg: nerwice, depresje, alergie, nadwaga. Gabinet Świdwin, tel. 880 400 739.

NAUKA

Powiat gryficki

Niemiecki - pełna informacja, wszystkie dziedziny: tłumaczenia na miejscu i w terenie. Nauka w wakacje. Tel. 694 084 240.

NIERUCHOMOŚCI

Powiat łobeski

Wynajmę piekarnię połączoną wraz ze sklepem spożywczym, w miejscowości Dobra (k. Nowogardu). Obiekt z pełnym wyposażeniem, bieżącą produkcją. Są również do „przejęcia” dobrzy pracownicy oraz kontrahenci. tel. kom. 887467309, stacjonarny: 913920334.

Podnajmę lokal użytkowy w Łobzie okolice centrum. Tel 505 184 497

Dorowo gm. Resko. Dom w zabudowie bliźniaczej, ogród, sad, cena 150 tys. zł. Tel. 600 265 547

Zajezierze działka budowlana uzbrojona, pow. 2129 mkw., cena 80 tys. zł. Tel. 600 265 547

Pilnie sprzedam w Dobrej k. Nowogardu 1/2 domu o pow. 100 mkw. i garaż 42 mkw., powierzchnia działki 750 mkw. Tel. 668 431 301

Tucze nad j. Woświn dz.budowl. 2700 m² - 59 000 zł. Tel. 600 265 547

Powiat świdwiński

Świdwin. Dom wolno stojący 240 mkw. do zamieszkania od zaraz. Cena 480 tys. zł. Tel. 502 532 025

Połczyn-Zdrój - hala o powierzchni 1000 mkw. możliwość wydzierżawienia lub sprzedaż. Tel 694 821 461

Działka Połczyn-Zdrój, 1086 mkw. Tel. 600 565 719.

Powiat drawski

**DOM SPRZEDAM
w Drawsku Pom.
tel. 943632176**

ROLNICTWO

Młode kury noski 20-tygodniowe, początek nośności. Gosp. drobiarskie, Zabowo 13, tel. 91-39-10-666.

Bohnhorst InterHANDEL
...niezawodny partner w handlu ziemią

Kupujemy pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, owies, kukurydzę, rzepak, łubin, bobik, peluszkę, groch oraz słonecznik.

**Sami odbieramy, konkurencyjne ceny, szybka płatność!
Pełen pakiet ubezpieczeń rolnych!**

**Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o.
Tel. 91 43 57 720, 91 43 141 43.**

INNE

Powiat łobeski

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego: Łobez, ul. Warcista-wa 2 (Os. Książąt Pomorskich). Tel. 091 397 59 24, 505 972 167.

Powiat gryficki

Sprzedam rower elektryczny nowy. Tel. 798 654 602, 91 384 2775

Powiat drawski

Sprzedam: 1) kocioł grzewczy (piec) UKS-N ROK wraz z regulatorem temperatury kotła. Pow. grzewcza do 80 mkw. Cena 1500 zł; 2) zbiornik na olej opałowy 1000 l + piec olejowy do naprawy. Cena 500 zł. Tel. 667 919 719.

Region

Tłumacz przysięgły j. francuskiego. Kołobrzeg. Tel. 094 3521058 , 694 667 941.

**Zlecając ogłoszenie drobne do Gazety Gryfickiej ukaże się ono w tej samej cenie także w innych gazetach: Tygodniku Łobeskim, Tygodniku Pojezierza Drawskiego i Wieściach Świdwińskich To niedrogo - sprawdź. Gryfice, ul. Wałowa 8/7
Tel. 694-664-745
e-mail: wppp1@wp.pl**

PRACA

Powiat łobeski

Poszukuję pracy jakiegokolwiek . Tel. 695 685 403

Plantacja borówki amerykańskiej w Siwkowicach zatrudni zbieraczy w lipcu - sierpniu. Tel. 515 144 186.

Powiat gryficki

**Zatrudnię kierownika produkcji roślinnej, wymagania: wykształcenie średnie rolnicze, umiejętność obsługi maszyn rolniczych, obsługa komputera, prawo jazdy kat. B, znajomość angielskiego. Tel. 667 612 010
e-mail rolub@o2.pl**

Zatrudnię traktorzystę, obsługę maszyn rolniczych, prawo jazdy kat. B. Tel. 667-612-010 lub e-mail: rolub@o2.pl

Region

Zatrudnię kierowcę kat. C+E, PL - UE, kontakt Rafał 607 790 680

MOTORYZACJA

Powiat łobeski

Kupię zarejestrowaną przyczepkę samochodową. Tel. 603 720 382

ul. Niepodległości 28, Łobez 73-150
tel. 500 702 855, 500 702 884



MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ

Łobez ul. H. Sawickiej – kawalerka, 38 m²
Łobez ul. Obrońców Stalingradu – 3 pokoje, pow. 53,37m²
Łobez – 2 pokoje, pow. 55,59m²
Łobez – 2 pokoje, pow. 42,8 m²
Łobez – 4 pokoje, pow. 67,7m²
Łobez – 4 pokoje, pow. 56m²
Łobez – 3 pokoje, pow. 67,7m²
Łobez – 3 pokoje, pow. 57,8m²
Łobez – 3 pokoje, pow. 58,5m²
Łobez – 3 pokoje, pow. 57,85m²
Łobez (okolica) – 3 pokoje, pow. 111,6 m²
Resko – kawalerka, pow 28 m²
Resko – 2 pokoje, pow. 46m²
Resko – 3 pokoje, pow. 59,40m²
Resko – dwa mieszkania cena jednego, 4 pokoje, pow. 54m²
Nowogard – 1,2,3 pokoje, stan deweloperski
Nowogard – 3 pokoje, pow. 57,8m²
Radowo Małe – 4 pokoje, pow. 80m²
Radowo Małe – 4 pokoje, pow. 80m²
Radowo Małe – 3 pokoje, pow. 67,8m²
Radowo Małe – 3 pokoje, pow. 67,9m²

DOMY NA SPRZEDAŻ

Łobez ul. Niepodległości – parter domu, 3pokoje, pow. 136 m², działka 1421m²
Łobez ul. Kopernika – 5 pokoi, pow. 98m², działka 485 m²
Łobez ul. Murarska – 3 pokoje, pow. 64,6m², działka 287 m²
Łobez – 5 pokoi, pow. 200m², działka 332m²
Łobez – okolica, 3 pokoje, pow. 70m², działka 1ha
Łobez – stan surowy zamknięty, 5 pokoi, pow. 144,81m²
Łobez – piętro domu, 2 pokoje, pow. 82m², działka 114m²
Dobra – 5 pokoi, pow. 100m², działka 733m²
Resko (okolica) – 4 pokoje, pow. 180m², działka 5639m²

DZIAŁKI NA SPRZEDAŻ

Łobez – działka z war. zabudowy o pow. 1011m²
Łobez – działka o pow. 6042m²
Łobez – działka o pow. 10008m²
Resko (okolica) – możliwość zabudowy, pow. 3003m²
Resko – działka budowlana, pow. 382m²

– CENA 116.000 zł
– CENA 190.000 zł
– CENA 115.000 zł
– CENA 110.000 zł NOWA CENA!!!
– CENA 163.000 zł
– CENA 154.000 zł
– CENA 200.000 zł
– CENA 175.000 zł
– CENA 165.000 zł
– CENA 139.000 zł
– CENA 150.000 zł
– CENA 60.000 zł
– CENA 95.000 zł NOWA CENA!!!
– CENA 189.000 zł
– CENA 130.000 zł
– CENA 3024 zł/m² brutto
– CENA 180.000 zł
– CENA 175.000 zł
– CENA 105.000 zł
– CENA 185.000 zł
– CENA 136.000 zł

– CENA 295.000 zł
– CENA 320.000 zł
– CENA 240.000 zł
– CENA 450.000 zł
– CENA 195.000 zł
– CENA 288.000 zł
– CENA 195.000 zł
– CENA 239.000 zł
– CENA 405.000 zł

– CENA 78.000 zł
– CENA 181.000 zł
– CENA 70.000 zł
– CENA 33.000 zł
– CENA 70.000 zł

Liceum Plastyczne – czas wypoczynku



Rok szkolny 2010/2011 zakończony. W Liceum Plastycznym w Gryficach również. 22 czerwca odbyło się uroczyste rozdanie świadectw.

Promocję otrzymali wszyscy, choć świadectw do ręki nie wszyscy. Powód? Brak rozliczenia z biblioteką. Drobiazg, ale istotny, bo Liceum jest ciągle na tzw. dorobku i nie może pozwolić sobie na uzupełnienie zasobów biblioteki.

Jak przed każdym wakacyjnym rozstaniem, tak i w Liceum padały miłe słowa pod adresem nauczycieli, były kwiaty i radość widoczna na twarzach. Były też słowa dyr. Liceum Plastycznego Haliny Adomat o zachowaniu bezpieczeństwa, właściwym zawieraniu znajomości i o tym, że po wakacjach mają wrócić wszyscy, bez wyjątku, zdrowi i pełni zapału do pracy i nauki.

- Nasze Liceum powstało w 1994 r. W 2014 r. będziemy obchodzili pierwsze 10-lecie. Będziemy chcieli już od września rozpocząć przygotowania, choć mamy jeszcze dwa pełne lata, to jednak już teraz będziemy rozważać, jak uczcić nadchodzące dziesięciolecie, by wypaść godnie – mówiła Halina Pokorska, wykładowca rysunku i malarstwa w „Plastyku”. - Przed nami 750-lecie Gryfic i teraz na warsztatach plenerowych z trzecią klasą, już zaczynamy prace pn. zabytki Gryfic, Gryfice pięknieją itd. 3-tygodniowe plenery, obowiązują klasy III i wykorzystamy je z myślą o wielkim gryfickim święcie, jakim będzie cały 2012 rok w dziejach naszego miasta. Rekonesans już zrobi-



liśmy i jeśli dopisze pogoda, to będziemy widoczni ze sztalugami w różnych miejscach miasta, w tym parku miejskiego. W plenerze połączymy krajobraz z architekturą. Jak zawiedzie pogoda, to będziemy w naszej pracowni i wtedy tematy będą inne np. studium modela.

- Jakie kierunki nauczania poza ogólnymi są w naszym liceum? Reklama wizualna tj. ten kierunek, z którego młodzież robi dyplom, poza tym rysunek i malarstwo, podstawy fotografii i filmu, rzeźba i historia sztuki, projektowanie, to są przedmioty zawodowe. Przedmioty ogólne są takie same jak w liceach ogólnokształcących.

Ale najważniejsza jest reklama wizualna. Mamy bardzo dobrze wyposażone pracownie komputerowe. Wszyscy pracują na komputerach, tworząc projekty, niektórzy z uczniów, to prawie jak profesjonalni graficy, Niektóre z projektów można by już wykorzystywać.

- Ale na razie nie ma chętnych?

- Chętnych na wykupienie projektu? A może zwyczajnie ludzie czy firmy o zdolnościach naszych uczniów nie wiedzą? Może rzeczywiście powinniśmy wyjść do ludzi. Reklamujemy samą szkołę, jeździłam z promocją szkoły do gimnazjów, ale nie myślało się o tym, żeby się reklamować w firmach. Teraz, po tych paru latach działalności, może przyszedł czas na reklamowanie swoich projektów. Ale o tym będziemy rozmawiać po wakacjach w szerszym gronie.

Z reklamą wizualną to jest bardzo różnie, bo w większości, wszyscy uważają, że na wszystkim się zna. Jak ktoś prowadzi firmę, to on sam decyduje i sam wie, jak tę reklamę zrobić.

Nasza młodzież jest profesjonal-



i pracy



nie i technicznie do tego przygotowana. Sami też prowadzą zajęcia pn. antyreklama. Polega to na tym, iż fotografują drażniące ich reklamy na ulicach, niekoniecznie w Gryficach, i później dyskutują nad taką reklamą.

- Czyli młodzież jest zdolna?

- Oj, tak. Nasza młodzież jest bardzo zdolna, dzięki niej nasza szkoła coraz bardziej się rozwija. Właściwie to wszyscy nasi absolwenci studiują, poza małymi wyjątkami. Z tego, co wiem, to tylko dwie osoby zrezygnowały z dalszej nauki.

- Wracają po latach do szkoły?

- Tak. Jak mają wolne chwile.

Przed świętami, wakacjami, zawsze przychodzą nas odwiedzać. To jest przyjemne, kiedy były uczeń o swojej szkole pamięta i przyjdzie choćby po to, żeby podzielić się nowymi osiągnięciami i muszę powiedzieć, że są bardzo pracowici i wcale nie mam na myśli ocen w indeksie. Nasza młodzież już taka jest, np. obecnie uczniowie z klas I i II nie wyjechali na wakacje, ale wszyscy, podkreślam - wszyscy, znaleźli sobie pracę na dwa miesiące. Artysta i praca? Co będą robić? Rysować portrety nad morzem, robić tatuaże, spłatać warkocze. Młodzież ma wiele pomysłów i je realizuje. Na tym polega życie naszej młodzieży - mieć pomysł i go realizować.

- Czego życzyć szkole?

- Oj! Na plener to pogody, a szkole, żeby rosła w siłę i wychowywała ludzi mądrych, dobrze wykształconych, artystów o renomie światowej.

- Tego też życzymy wszystkim uczniom Liceum Plastycznego w Gryficach, tym którzy już są i tym, którzy jeszcze do Liceum przyjdą.

Z nauczycielem rysunku i malarstwa Haliną Pokorską rozmawiała Maria Jakubowska

Spotkanie burmistrza Trzebiatowa z mieszkańcami

28 czerwca w czytelni pałacowej w ramach koalicji „Masz Głos, Masz Wybór” odbyło się spotkanie mieszkańców gminy trzebiatowskiej z burmistrzem Zdzisławem Matuszewiczem.

Przygotowana przez burmistrza prezentacja wizualna przedstawiła aktualny stan budżetu Gminy, postęp i harmonogram prac inwestycyjnych realizowanych w gminie Trzebiatów, a także długoterminową prognozę długu publicznego Gminy do roku 2018. Celem spotkania było także omówienie komunikacji w gminie i zapytania mieszkańców jak poprawić kontakt między samorządem a mieszkańcami.

Burmistrz przedstawił także sytuację w Rogowie. W latach poprzednich Gmina nie przystąpiła do żadnych przetargów na grunty sprzedawane przez Agencję Mienia Wojskowego, a tym samym utraciła



szansę na rozwój zachodniej części portu w Dźwizynie, gdzie obecni właściciele sprzedają działki z 600-procentowym zyskiem.

Ze strony mieszkańców było wiele pytań dotyczących zadłużenia Gminy oraz zbyt wysokich kosztów budowy hali w Mrzeżynie, w wysokości ponad 28 mln zł i obciążającej budżet do 2024 roku.

- Bardzo się cieszę, że możemy spotkać się w tak liczonym gronie i porozmawiać o sprawach, które państwa interesują i są codziennością trzebiatowskiego samorządu. Nigdy wcześniej takie spotkanie w Trzebiatowie nie było organizowa-

ne, aby bezpośrednio z mieszkańcami rozmawiać na poważne sprawy. Na pewno będziemy spotykać się z naszymi współmieszkańcami częściej. - powiedział burmistrz i zachęcił do uczestnictwa w kolejnych spotkaniach.

Obecni na spotkaniu pytali burmistrza o aktualny stan obwodnicy miejskiej i drogi Mrzeżyno - Trzebusz. Burmistrz wyjaśnił, iż kończą się środki finansowe ze strony Unii Europejskiej na lata 2007-2013 i trzeba czekać na przeznaczenie środków na województwo zachodniopomorskie na kolejne lata finansowania 2013-2020. UM

Barwy i smaki „Sąsiadów”

„Sąsiady” to okazja do poznawania tradycji, zwyczajów i smaków różnych kultur, m.in. polskiej, niemieckiej i ukraińskiej.

„Sąsiady” to nie tylko występy zespołów folkowych i folklorystycznych, to także cieszący się coraz większą popularnością Jarmark Trzebiatowski, na którym prezentują się rękodzielnicy i twórcy ludowi. Trwają także warsztaty i pokazy dawnych rzemiosł. Przy kramach można poprobować miejscowych smakołyków: świeżego masła, serów, miodu, swojskiej kiełbasy, czy pachnącego wiejskiego chleba. Tradycyjnie stoisko przygotowało Trzebiatowskie Towarzystwo Kultury, współorganizator imprezy. Wielkim powodzeniem cieszył się chleb ze smalcem wileńskim i ogórkiem małosolnym oraz smakowity „Przysmak Sąsiada”. Chętni mogli także spróbować pierników norbertańskich. Mieszkańcy i turyści zachwalali także sąsiedzką zupe,



przygotowaną w tym roku według receptury z kuchni niemieckiej. „Sąsiady” to nie tylko uczta dla ducha, ale i dla ciała, o czym świadczyły również przepyszne potrawy biorące udział w konkursie kulinarnym na

„Potrawę Sąsiada”. Różne rodzaje pierogów, zapiekanek, sałatki, faszzerowana papryka, ryby i golonka pomorska, to niektóre z dań, których można było posmakować podczas „Sąsiadów”. TTK

Noc świętojańska w Smoleńcinie



Smoleńcin 25 czerwca rozbrzmiewał nie tylko muzyką ludową, ale i radością dzieci. To już szósty raz sołtys Smoleńcina i Łopianowa sprawił, że muzyka zagrała, a dzieci i młodzież tych wsi rozpieszczała radość.

W Smoleńcinie nadchodziła noc kupały czy też świętojańska, zależnie od regionu naszego kraju. Wjeżdżając do Smoleńcina zauważyć trzeba było porządek w obejściach, na ulicach, chodnikach i kwietne rabaty wzdłuż nich, ukwiecone skalniaki itd. Dla mieszkańców to wszystko jest zasługą sołtysa Pawła Ługowskiego, który tak potrafił zintegrować mieszkańców, że teraz Smoleńcin dzięki ich pracy można zaliczyć do najładniejszych wsi w gminie Gryfice.

Na placu zabawy z okazji nocy świętojańskiej też porządek, ławostoły rozstawione, a nad nimi namioty. Na wypadek deszczu. Po południu plac przy świetlicy wypełnił się mieszkańcami Smoleńcina, Gryficy i okolicznych wsi. Ludzi było dużo, bo wiedzą, że sobótka w Smoleńcinie to przednia zabawa. Występował zespół ludowy z Goleniowa, zespół wokalny Cubanita z gryfickiego DPS, zespół tańca ludowego z LO Chrobry oraz Tarantule w tańcu z ogniem.

Dzieci bawiły się na darmowych zjeżdżalniach lub zabawach zorganizowanych przez drużynę harcerską Ciche Cienie. Jadła też było w brud: ok. 150 l grochówki, przygotowanej z własnych produktów, kaszanka i kielbasa z grilla, ciasta – wypiek własny pań ze Smoleńcina czy produkty z piekarni pana Bugowskiego, ponadto dwa upieczone i faszzerowane kaszą gryczaną dziki ustrzelone przez członków kół łowieckich Rega, duży tort ufundowany przez Basię i Uffe Bloch, mał-

żeństwo polsko-duńskie ze Smoleńcina. A wszystko to za darmo.

Na spotkanie do Smoleńcina przybyły władze samorządowe w komplecie.

Po ocenie wianków świętojańskich wyruszone z nimi drogą polną, wśród łąk i zbóż nad Regę. Korowód prowadził zespół ludowy z Goleniowa oraz młodzież z LO Chrobry. Nad Regą czekały dwie łodzie ratunkowe sprowadzone z ratownikami z Niechorza. Muzyka grała, „wiara” śpiewała, łodzie ruszyły i na środku rzeki pierwsze wianki rzucono w jej nurt. I tak kilkakrotnie łodzie do brzegu z młodzieżą czy podlotkami trzymającymi w dłoniach wianki, a następnie na środek rzeki. W tym dniu jej nurt był spokojny i wianki do morza popłynęły. Co mówili uczestnicy zabawy świętojańskiej w następny dzień? Było super, super, super.

Też tak sądzimy i dlatego w imieniu sołtysa Pawła Ługowskiego dziękujemy wszystkim mieszkańcom Smoleńcina za piękny wieczór, za dobrą zabawę i całą organizację. Bo bez udziału mieszkańców nie byłoby tej atmosfery - tak twierdzi sołtys, który dziękuje również sponsorom pani Izie Grabowskiej, kołom łowieckim Dzik i Rega, panu Ryszardowi Pilipionkowi oraz Barbarze i Uffe Blochom. MJ



W trzygłowskiej szkole nastąpiły wakacje



W szkole w Trzygłowie każda uroczystość szkolna przebiega w podniosłym nastroju. Tak też było 22 czerwca w dniu pożegnania klas szóstych.

Po wprowadzeniu sztandaru szkoły uczennica klasy VI a Agata Osek zgłosiła dyrektorowi szkoły Sławomirowi Rosponkowi społeczność szkolną gotową do zakończenia roku szkolnego 2010/2011. Zaspiewano hymn państwowy. W imieniu samorządu szkolnego dyrektor przywitał gości, rodziców, pracowników szkoły i uczniów.

W imieniu Rady Rodziców głos zabrał pan Marcin Wiwacz

- Zwracam się w imieniu całej społeczności szkolnej - drodzy jeszcze uczniowie klas VI - abyście w swoich sercach wynieśli z bram tej szkoły wszystko, co najlepsze, abyście chwalili jej imię, abyście zapamiętali spod jakiego patronatu się wywodzicie. Niech jego mądrość i światłość, jako największego z Po-

łaków Jana Pawła II, kieruje waszą intuicją, niech pomaga wam wybrać odpowiednią z dróg i niech was strzeże przed złem.

Dziękuję wychowawcom klas p. Katarzynie Sienkiewicz i p. Markowi Prociakowi za wszystkie lata wysiłku włożonego w wychowanie naszych pociech. Dziękuję wszystkim nauczycielom i pracownikom tej szkoły. Dziękuję ks. Romanowi Banasiowi, że zawsze z nami jest i wspiera nas modlitwą. -

Po jego wystąpieniu uczniowie klas VI przekazali sztandar szkoły swoim następcom. Sami też na ten sztandar złożyli ślubowanie.

Prymusi SP Trzygłów kl. VI to: Dawid Wnuk, Ewa Osek, Paulina Zakrzewska, Natalia Dziubek, Michał Skryplonka, Justyna Bułhak, Karolina Ciesielska, Marcin Wójtowicz.

Część artystyczną zapewnili uczniowie kl. VI i nauczyciel muzyki Tadeusz Ślusarczyk.

MJ



„Sąsiady” - aby być blisko siebie

Organizatorem imprezy był Trzebiatowski Ośrodek Kultury i Trzebiatowskie Towarzystwo Kultury, a współorganizatorem Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Mniejszości Niemieckiej w Trzebiatowie, Związek Ukraińców w Polsce Koło w Trzebiatowie, Starostwo Powiatowe w Gryficach oraz Powiatowe Centrum Marketingu Rozwoju Gospodarczego i Integracji Europejskiej.

Patronat honorowy objęli: Konsul Honorowy Ukrainy Pan Henryk Kołodziej i Konsul Honorowy Republiki Federalnej Niemiec Pan Bartłomiej Sochański.

Sąsiedzkie świętowanie zaczęło się już wcześniej. W dniu 24 czerwca w Kościele Prawosławnym pw. Św. Ducha w Trzebiatowie odbyło się Modlitewne Spotkanie Ekumeniczne, z udziałem Proboszcza Parafii Prawosławnej księdza Andrzeja Demczuka, Proboszcza Parafii pw. M.N.M.P w Trzebiatowie księdza Andrzeja Dowala, Proboszcza Parafii Grecko-katolickiej księdza Bohdana Feciucha, Proboszcza Parafii Ewangelicko-Augsburskiej księdza Sławomira Sikory oraz wiernych czterech wyznań.

Uroczystego otwarcia „Sąsiadów” dokonała dyrektor Trzebiatowskiego Ośrodka Kultury P. Renata Korek, konsul P. Henryk Kołodziej, burmistrz Trzebiatowa P. Zdzisław Matuszewicz oraz P. Wasyl Bilo ze Związku Ukraińców w Polsce Koło w Trzebiatowie i P. Janina Kołozyc z Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Mniejszości Niemieckiej w Trzebiatowie.

Prezentacje muzyki folklorystycznej rozpoczął występ zespołu ludowego „TRZEBIATOWIACY”, pod kierunkiem P. Andrzeja Łubieńskiego. Zespół dokonał muzycznej podróży po sąsiednich krajach śpiewając piosenki m. in. po szwedzku, a dla naszych gości z Niemiec dedykował kilka utworów z niemieckiego repertuaru. Kilka utworów „Trzebiatowiaczy” wykonali wspólnie z sąsiadami z Karnic - zespołem „Czerwona róża”.

ORKIESTRA DEVILS OF

MUSIC z Wandlitz powstała w 1999 roku. Koncertowali m.in. w pałacu Friedrichstadt w Berlinie, podczas spotkań przyjaźni Wandlitz z jego miastami partnerskimi Trzebiatowem i La Ferriere we Francji, uczestniczyli w orkiestrowych spotkaniach w Berlinie. Na swoim koncercie mają również koncerty w Basdorf i Eberswalde. Wykonali nie tylko utwory ludowe ale również wiele standardów, w tym utwory polskie.

„CZERWONA RÓŻA” (na zdjęciu) pod kierunkiem P. Raisy Limanowskiej wykonała piosenki ludowe pochodzące z różnych regionów nie tylko Polski, ale również Rosji, Ukrainy. Były to zarówno piosenki tradycyjne jak i nowopowstałe, komponowane przez artystów „Czerwonej Róży”.

Zespół „RANOK” powstał w 1995 r. z inicjatywy działacza Związku Ukraińców Podlasia. Od 1996 r. działa przy Bielskim Domu Kultury. Członkami zespołu są głównie uczniowie i absolwenci Zespołu Szkół im. A. Mickiewicza w Bielsku Podlaskim, uczęszczający na lekcje ojczystego języka ukraińskiego. Repertuar zespołu wypełniają ciągle jeszcze kulturowane na Podlasiu tradycyjne pieśni obrzędowe (wiosenne, rohulki, sianokosne, kupalskie, żniwne, weselne, kolędy, szchedriwki), liryczne, a także ogólnie znane pieśni ukraińskie. Grupa taneczna wzbogaciła repertuar zespołu skocznymi poleskimi tańcami ludowymi.

Na zakończenie zaprezentował się cygański zespół TERNO. Edward Dębicki w 1955 roku utworzył zespół o nazwie „Kham” (Słońce), następnie zmienił nazwę na „Terno” (Młody). Zespół koncertował w niemal wszystkich krajach Europy, a także w USA i Kanadzie. Brał udział w festiwalach muzyki, pieśni i tańca, ogólnopolskich konkursach zespołów i solistów estradowych oraz festiwalach muzyki cygańskiej za granicą: Sofii, w Moskwie, w Bratysławie, w Budapeszcie, w Strasburgu, w Monachium, w Oslo, Kopenhadze i Berlinie, w 2000 w Kopenhadze i Oslo, zawsze zdobywając wysokie lokaty. W 1997 roku zespół wziął udział w Dniach Kultury Światowej w Kopenhadze, reprezentując tam Polskę, obok tak znakomitych ludzi kultury jak, Wisława Szymborska i Krystian Zimermann. Edward Dębicki poszerzył repertuar zespołu o widowiska muzyczne. Dlatego od 1983 roku pełna nazwa zespołu brzmi: Cygański Teatr Muzyczny „Terno”. Ma on w swoim repertu-



arze widowiska muzyczne „Graj piękny Cyganie”, „Gula Romane”, „Cygańskie wesele”, „Roma”, „Paś Jag”, „Papusza”, z którymi występował w teatrach i salach widowiskowych całego kraju.

Podczas Jarmarku Trzebiatowskiego trwały pokazy starych rzemiosł, w tym prezentacja zagrody chłopskiej z Gosławia, pod kierunkiem Pana Roberta Szymanowskiego, gdzie oprócz pokazu budownictwa ryglowego, można było skosztować przepysznych potraw, pachnącego chleba ze swojskim masłem, kielbasy sąsiedzkiej. Panowie Stec z Trzebusza przygotowali zagrody w których podziwiać można przepiękne ptactwo. Pan Mieczysław Woź zapoznał chętnych z tajnikami sztuki kowalskiej, P. Raube uczyła jak wykonać papierowe kwiaty, a artyści z Niemiec SCHATZCHUTER Volkskunst- und Kulturzentrum e.V. prowadzili m.in. warsztaty wykonywania koronek, frywolitek, haftów, malowania na tkaninie, filcowania. Pod kierunkiem P. Barbary Walczak dzieci wykonywały różnorodne dzieła z wikliny papierowej, na szydełku wyczarowywała różnorodne ozdoby P. Kasia Dudek.

Maciej Leończyk uczył trudnej sztuki rzeźbienia w drewnie, a P. Renata Jankowska wraz z dziećmi wyczarowywała bardzo kolorowe ozdoby na drewnie. Mniejszość niemiecka i ukraińska prezentowała swoją kulturę i wyroby rękodzielnicze.

Serwowana była Sąsiedzka Zupa - tym razem był to eintopf, czyli potrawa jednogarnkowa, bardzo syta i smaczna. Trzebiatowskie Towarzystwo Kultury częstowało przepyszny chlebem ze smalcem,

który znany jest już w całej okolicy i ogórkami małosolnymi. Przyjechał do Trzebiatowa kolorowy, tradycyjny tabor cygański, gdzie oprócz wróżb, tańca, można było spróbować gulaszu. W Izbie Regionalnej „Nasz Dom” obejrzyć można było zbiory etnograficzne polskie, niemieckie i ukraińskie. W Galerii Feininger wystawę malarstwa Zenona Korytowskiego, a w holu-wystawę „W taborze”.

Rozstrzygnięto konkurs kulinarny „Potrawa Sąsiada”, w którym przyznano:

I miejsce P. Jarosław Krawczyk (golonka pomorska), II - P. Grażyna Bodnar (ryba w śmietanie), III - P. Janina Pliszka (pierogi z kapustą). Wyróżniono: Danutę Frączak (kotlecki), Iwonę Klimek (gulasz z kotlecikami), reprezentujące Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Mniejszości Niemieckiej w Trzebiatowie, Marię Bedryj (sałatka polska), Jadwigę Maciejewską (papryka naziwiana kaszą i mięsem), Katarzynę Dudek (gołąbki jarskie), Warsztat Terapii Zajęciowej w Jarominie (pierogi ruskie z boczkim wędzonym), P. Krzysztofa Bodnar (pierogi ziemniaczane), P. Anę Stanisławską (apiekanka kapustno-mięsna), P. Patra (gołąbki z tartych kartofli).

Trzebiatowski Ośrodek Kultury dziękuje wszystkim, którzy przyczynili się do realizacji Trzebiatowskiego Spotkania Kultur „Sąsiady”. Dziękujemy P. Handorom, Domowi Pomocy Społecznej w Jarominie, P. Renacie Tracz - dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych, Centrum Integracji Społecznej w Rogozinie. A.Rzepecka

TECHNIKA OKIENNA
Selmont P.P.H.U.
 Mariusz Żurek Sp. z o.o.

REHAU QUALITY OKNA DESIGN

TWÓJ PRODUCENT:
OKIEN I DRZWI PCV
RZĘSKOWO 1A, 72-300 Gryfice
 tel. (091) 384 56 15

JAROSZ	LEGUMINA	DRZEWO W HERBIE LIBANU	GATUNEK SERA	NIE - TAKT	KUSA MODA
			4		
WODLECZNICTWO	DRZEWNIA NY LOM	MGL AN AD MOK RADLE M	FAMILIA	ZAMYSL	N AJLEP. SA OBRONA
	8			6	
			5		
JERYCHONSKA	ZNAK POLAKOW W NIEMCZECH	BIJAJ YKA	WST RET, ODIU M	JEDNO NA MAROKO	WISLA ALB O INA
				16	ATROFIA
			12		11
SEZONOWE WARZYWO				STOI PRZY DRODZE	
				3	
BEKSA	ODEZWA	STRUMA			SZAŁ PALACZY HASZYSZU
		1	KOT		CZE ŚĆ ŚMIA TYNI
				W NIM MASZ KONTO	BRAT ABLA
					14
TUCZNIK			GOL		
KUZYN BOCIANA	OPUSZCZONE SAMOGŁOSKI PRZED SAMOGŁOSKĄ	CHRONI MOST PRZED KRĄ	WIEŚ NA KAUKAZIE	PTAK - WYDRZYK WIELKI	UBIKACJA
					10
				BYŁ NIM WINETU	DUŻE CHŁOPI SKOTO NIE...
TKW W SZCZEGÓŁACH	KOCZOWNIK Z NAD DUNAJU	E DYKT C ARSKI			R ZEC Z ZAKA ZANA
	17	RAJ		13	MATKA IZRAELITÓW
				PODNIOSŁY TON MOWY	
SEN NA MARAOMAM			SŁYNNA LODA. TANCERKA		
					15
SOPLICA			DRZEWNIA. NENACZYNE		
ZNAK ZODIAKU		2			9
			TWORZONA PRZEZ ARTYSTÓW		7

LITERY Z PÓL PONUMEROWANYCH UTWORZĄ KOŃCOWE ROZWIĄZANE - PRZYSŁOWIE. L.M.M.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----

Ogłoszenia drobne i reklamy można składać w redakcji w Gryficach w godzinach dyżurów redakcji.

Gryfice, ul. Wałowa 8/7
 Poniedziałki, wtorki i środy
 w godz 13.00 - 15.00
 (wejście od strony muru obronnego).

Tel. interwencyjny
 Maria Jakubowska 694-664-745

Noc świętojańska w Smoleńcinie



Festiwal Muzyki Morskiej „SŁONA WODA”

9 lipca 2011r. godz. 17.00 Mrzeżyno - Port jachtowy

GRZEGORZ „GOOROO” TYSZKIEWICZ
 BRASY
 ANDRZEJ KORYCKI I DOMINIKA ŻUKOWSKA
 ATLANTYDA

IMPREZY TOWARZYSZĄCE:

- BRACTWO PIRACKIE „REDUTA SOLNA” w programie pt. „PIRACKA PRZYGODA”
- IV regaty SŁONA WODA na jachtach typu OPTYMIST

Organizator: Trzebiatowski Ośrodek Kultury

Współorganizatorzy:
 Starostwo Powiatowe w Gryficach oraz Powiatowe Centrum Marketingu Rozwoju Gospodarczego i Integracji Europejskiej

Zarząd Portu Morskiego Mrzeżyno



Patronat honorowy nad Festiwalem objął Burmistrz Trzebiatowa